

**Komunikat ZNP w sprawie podwyżek wynagrodzeń zasadniczych pracowników Uniwersytetu
Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie**

W związku z zakończeniem negocjacji płacowych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie Związek Nauczycielstwa Polskiego w UWM czuje się w obowiązku wyjaśnienia wszystkim pracownikom przyczyn tak długiego procesu negocjacyjnego. Na stronie „NZZ Prawda” pojawił się wpis pokazujący rzekomą chronologię zdarzeń, która ma wskazywać na wyjątkową rolę tego związku zawodowego. Zdaniem „Prawdy”, związek ten doprowadził do prawie potrojenia kwot podwyżek, jakie mieli otrzymać pracownicy Uniwersytetu w stosunku do pierwotnego planu podziału subwencji ministerialnej przeznaczanej na ten cel. Jest to jedno z wielu kłamstw, które lansuje od wielu miesięcy przewodniczący tego związku p. Andrzej Adamowicz i jego koledzy z zarządu, dyskredytując pozostałe związki zawodowe i władze Uniwersytetu, czym prowadzą do skłócenia całego środowiska akademickiego. Niestety nazwa związku „PRAWDA” nie ma kompletnie nic wspólnego z rzeczywistością. Tego co prezentuje ten związek na swojej witrynie internetowej, nie można nawet określić mijaniem się z prawdą. Trzeba rzecz nazwać po imieniu – są to wierutne kłamstwa i manipulacje. Pan Adamowicz prezentuje znaną zapewne każdemu frazę z filmu „Sami swoi” – „Sąd sądem, ale sprawiedliwość musi być po naszej stronie”.

Związek Prawda w swoim wpisie z 7 lipca 2023 wykazał, iż dokonał cudu niczym Zbawiciel, rozmnażając pieniądze i doprowadzając do tego, że zamiast podwyżki 200 zł dla nauczycieli, i 100 zł dla nienauczycieli (pracowników wsparcia) wynegocjował 411,16 zł dla wszystkich pracowników. Otóż od początku do końca negocjacji, ich przedmiotem było rozdysponowanie kwoty subwencji ministerialnej w wysokości 22 981 000,00 zł.

Przedmiotowa kwota przez cały okres negocjacji nie uległa zmianie, niemożliwym byłoby więc jej prawie potrojenie jak wynika z wyliczeń pana Adamowicza i tabeli przedstawionej na jego stronie internetowej, którą prezentujemy poniżej.

2023 rok	Propozycje płacowe rektora	Podwyżka w PLN	Stosunek Związków Zawodowych do propozycji pracodawcy		
			ZNP	NSZZ Solidarność	NZZW Prawda
Luty	Nauczyciele akademiccy	200	Tak	Tak	Nie
	Pracownicy niebędący nauczycielami	100			
	„Pula Rektora”	60 000			
Maj	Nauczyciele akademiccy	200	Tak	Tak	Nie
	Pracownicy niebędący nauczycielami	150			
	„Pula Rektora”	30 000			
Czerwiec	Nauczyciele akademiccy	411,16	Tak	Tak	TAK
	Pracownicy niebędący nauczycielami	411,16			
	*do pierwszego czerwca	*342,64			
	„Pula Rektora”	0,00			

ZNP jako związek dbający o interesy wszystkich pracowników, a nie wybranych ich grup, od początku stał na stanowisku rozdysponowania subwencji w jednakowym procencie dla każdej pensji, przy jednoczesnym ustaleniu minimalnego, godziwego wynagrodzenia dla wszystkich pracowników, bez względu na rodzaj wykonywanej pracy i jej charakter. Jedynie to rozwiązanie jest słuszne z punktu widzenia zdrowego rozsądku i elementarnej matematyki. Tylko taki wariant nie prowadzi do zmniejszania różnic między pensjami pracowników i pozwala na utrzymanie proporcji np. między pensją asystenta czy adiunkta. Nikt z nas nie chce sytuacji, w której asystent i adiunkt zarabialiby tyle samo, bo byłoby to absurdem. Jednakże mając na uwadze postulaty zgłaszane przez pozostałe związki zawodowe, przystaliśmy na wariant, w którym część podwyżki będzie stanowić stała kwota (co zapewniłoby minimalny poziom podwyżki na ustalonym poziomie) plus część udzielana w równym stopniu procentowo do każdej pensji. Stąd 200 i 100 zł wskazywane przez związek „Prawda” miały stanowić kwotę stałą podwyżki, a nie podwyżkę! Do tych kwot doliczona miała być część podwyżki wyrażona procentowo! Skutkiem tego byłoby to, że średnia wartość podwyżki byłaby oczywiście jednakowa z ostatecznie wynegocjowaną, ale inny był mechanizm jej podziału! Wyniosłaby ona właśnie ok 411 zł na etat. Kwota ta wynika wyłącznie z wartości subwencji.

Niestety z taką koncepcją nie zgodził się związek „Prawda”, czego skutkiem była kolejna majowa propozycja zwiększenia kwoty stałej, kosztem zmniejszenia części procentowej podwyżki. To również nie spotkało się z akceptacją p. Adamowicza.

Postulatem czerwcowym związku „Prawda”, do czego ostatecznie przyłączyła się „Solidarność”, była wypłata subwencji w jednakowej wartości kwotowej. Tłumaczono takie rozwiązanie absurdalnym, rodem z PRL, postulatem „równych żądań” nie biorąc jednocześnie pod uwagę różnic w zakresie obowiązków i wymaganych kompetencji na stanowiskach. To oczywiście prowadzi nie tylko do jeszcze większego zmniejszenia różnic między wynagrodzeniami, ale również do niesprawiedliwej redystrybucji środków – pracownicy o niskich kwalifikacjach otrzymają podwyżkę wyższą procentowo – np. części z nich pensja wzrośnie o 25%, a lepiej zarabiającym tylko o 5% (liczby przypadkowe, pokazujące tylko regułę). Mimo tego, aby nie blokować i nie wydłużać procesu negocjacyjnego w nieskończoność, ZNP przystało na tę propozycję, czego skutkiem był równy rozdział po 411,16 zł dla każdego pracownika, ciągle tej samej kwoty subwencji w wysokości 22 981 000,00 zł. Negocjacje p. Adamowicza nie miały na wysokość tej kwoty żadnego cudownego wpływu.

Jednocześnie w wyniku rozmów z Rektorem udało się wynegocjować dodatkowe pieniądze nie pochodzące z puli ministerialnej, ale z zasobów Uczelni. Dodatkowe środki po uzgodnieniach z pozostałymi związkami miały być przeznaczone na podwyżkę pensji najniżej zarabiającym na uczelni – zarówno nauczycielom, jak i pracownikom niebędącym nauczycielami (pracownikom wsparcia). Niestety mimo wstępnie podpisanego w tej sprawie porozumienia związku „Solidarność” i „Prawda” wycofały się po kilku dniach z wcześniejszych uzgodnień i zażądały, aby ta dodatkowa pula została przeznaczona tylko na podwyżki dla pracowników niebędących nauczycielami. Jak się okazuje postulat równości kwotowej w tym przypadku, motywowany tzw. „równymi żądaniami” przestał być ważny. Oznacza to, iż asystent otrzymujący minimalne wynagrodzenie nie otrzyma tej części podwyżki a pracownik nie będący nauczycielem przy takim samym wynagrodzeniu tą część podwyżki otrzyma! **W wyniku działań związku „Prawda” młodzi nauczyciele akademicy będą najniżej wynagradzaną grupą pracowników na uczelni!**

Stoimy na stanowisku, że w Uniwersytecie powinna być ustalona godziwa minimalna pensja, jednakowa dla wszystkich pracowników, bez względu na rodzaj wykonywanej pracy i zajmowane stanowisko! Postulat ten zgłaszany przez ZNP w toku negocjacji płacowych spotkał się z akceptacją Rektora, ale nie uzyskał aprobaty pozostałych związków zawodowych! Nie ma to nic wspólnego z poczuciem elementarnej sprawiedliwości i równości!

Związek „Prawda” w swojej tabeli kłamie również w sprawie tzw. „puli Rektora”. Pula ta miała być przeznaczona na podwyżki dla pracowników zatrudnionych na część etatu, którzy zostali pominięci w ubiegłorocznych podwyżkach październikowych. Dodatkowo postulowaliśmy objęcie podwyżkami pracowników zatrudnionych w projektach realizowanych przez UWM - to też są pracownicy Uniwersytetu!!! W trakcie negocjacji nieznana była dokładna kwota środków niezbędnych na ten cel, stąd zmieniająca się wysokość tej puli w ciągu negocjacji. Ostatecznie kwota ta wyniosła 20 796 zł i została zapisana w porozumieniu! – a nie jak wskazuje w tabeli związek „Prawda”, że wyniosła ona zero zł! To kolejne kłamstwo pana Adamowicza i manipulacja z jego strony.

Reasumując, ostatecznym, realnym rezultatem działań związku „Prawda” jest:

- niesprawiedliwy podział kwotowy i spłaszczenie skali zarobków,
- odrzucenie postulatu jednakowego, godziwego wynagrodzenia dla wszystkich pracowników,
- doprowadzenie do sytuacji, w której najniższą uposażoną grupą pracowników na uczelni będą asystenci,

Dodatkowo, wydłużenie procesu negocjacyjnego o pół roku, w wyniku działań związku „Prawda”, doprowadziło do:

- zmniejszenia realnej wartości wypłaconych środków wynikających z kilkunastoprocentowej inflacji,
- braku możliwości otrzymania podwyżek przez osoby odchodzące w tym czasie na emerytury, a co za tym idzie zmniejszenie jej podstawy, czego skutki osoby te będą odczuwać do końca życia.

Brawo panie Adamowicz!

Przedstawione działania zarządu związku „Prawda” są działaniami skierowanymi przeciwko interesom pracowników i powinny być obiektem krytyki wszystkich pracowników UWM. Szanowni członkowie „NZZ Prawda” wzywamy Państwa do zaprzestania wspierania tych szkodliwych praktyk legitymizując je swoim członkostwem.

Wystąpcie przeciw bezprawiu wstępując w nasze szeregi!

Prezydium ZNP w UWM